Łódź, 23|IV 1920 r. Cena pojedyńczego numeru 80 fenigów. Rok założenia 1897

№ 113

ROZWÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Piątek, dnia 23 kwietnia 1920 roku.

Cena prenumeraty: w Łodzi Kwartalnie Mk. 60.00 Miesięcznie „ 20.00 za roznoszenie 60 fen. miesięcznie. Z przesyłką poczt. Kwartalnie Mk. 69 00 Miesięcznie „ 23.00 Po za Łodzią egz. 90 f. w Ameryce 1/2 dolara miesięcznie

KALENDARZYK. Piątek † 23 Wojciecha. Sobota 24 Fidelisa Kap. Niedz. 25 Marka Ewang.

REDAKCJA w ŁODZI. Al. Kościuszki 41. TELEFON 28.

Z Warszawy i z biur ogłoszeniow. ogłoszenia do Rozwoju' przyjmuje wyłącznie „Reklama Polska"

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem m 2.50 w tekście m. 5 za tekstem 2 mk. nekrologi mk 1,50 za wiersz petitowy. Drobne ogłoszenia 4 fenigi za wyraz Komunikaty mk. 5.—. Ogłoszenia zamiejscowe 10 proc drożej. Ogłoszenia zagraniczne 50 proc drożej. Strona przed tekstem w tekście dla ogłoszeń podzielona na sześć łamów za tekstem na 5 łamów. W tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia i nekrologi i tylko na 2, 4, lub 6 łamów. Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój" w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk.

Dzielna 18. Restauracja Teatralna Dzielna 18.

Niniejszym mam zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność, że dnia 24 Kwietnia r.b. t. j. w sobotę, po gruntownem odświeżeniu zostanie otwarta

RESTAURACJA TEATRALNA,

która przeszła na moją własność. — Długoletnie kierownictwo restauracją „Louvre" zjednało mi już względy Sz. Pubilczności. W nowootworzonym zakładzie starać się będę zadowolnić wymagania Sz. Gości, zapewniając im wyborową kuchnie, dobrze zaopatrzony bufet, oraz ceny bardzo przystępne. Prosząc Sz. Publiczność o zaszczycanie mnie względa mi swymi. Pozostaję Z poważaniem Stanisław Ewgler. 1301.

Ser śmietankowy zupełnie tłusty posiada, skład masła i sera S. JEŻEWICZ ul. Krótka 6-a, oraz sprzedaż detaliczna w filji, Andrzeja № 6. 1249-2

Piękny dowód uznania.

Zamiast upominku w dniu imienin kochanego naszego dowódcy porucznika Wojciecha Beutha, szeregowcy kompanji Sztabowej, przy D. O. G. Ł. składają na plebiscyt na Śląsku Cieszyńskim marek czterysta.

Obowiązek wobec przyszłości.

Przyszłość swą wykuwać musi każdy naród na drogach pracy i poświęcenia. Narody, które nie potrafią zdobyć sobie odpowiedniego stanowiska wśród innych, które nie staną na wysokości zadań epoki, co na wzajemnym współubieganiu się ludów tworzy fundamenty rozwoju ludzkości, wcześniej czy później zostaną zdystansowane i w walce pokojowej, lecz nie mniej zaciekłej, muszą wreszcie ulec.

Lecz jeśli praca jest jedynem wyjściem z trudności gospodarczych i z kryzysu ekonomicznego dla narodów, które mają ugruntowane podstawy państwowości, które posiadają znaczne nie zniszczone zasoby przyszłości, to dla tych które dopiero dorobkiem a trudem znojnym zabudowują się i z gruzów powstają, praca wytężona a usilna jest decydującym nakazem, którego zlekceważenie zatrząść może całą ich przyszłością.

Polska jest państwem na dorobku. Musi ona też wytężyć wszystkie siły, aby podźwignąć się z ekonomicznej ruiny, aby uniezależnić się finansowo, aby podnieść swój kredyt przez wmożenie wytwórczości i utrwalić swe istnienie przez uregulowanie stosunków wewnętrznych.

Przeżywamy obecnie chwile ciężkie bezsprzecznie. Żaden dział rozwoju państwowego żadna gałąź gospodarczego bytu nie są jeszcze zupełnie ustalone. Fala drożyzny zalewa wprost codzienne życie. Spadek waluty podrywa autorytet finansowy zewnętrznie i utrudnia unormowanie stosunków wewnętrznych. Szerzy się też coraz większy pesymizm. Rzesze robotnicze szemrzą. Ruch strajkowy wyczerpuje ustawicznie dopiero budzącą się do życia wytwórczość naszą.

I oto powstaje niebezpieczeństwo, że niezwalczone dotychczas zewnętrznie, wewnętrznie sami utrudniamy coraz więcej naszą sytuację i osłabiamy się stale.

Chwila obecna wymaga ze strony wszystkich warstw narodu jaknajwiększego wysiłku pracotwórczego, jaknajwiększej dozy poświęcenia. Nie wolno obecnie nikomu, nie wolno obecnie żadnej klasie ludności rządzić się egoizmem swego interesu. Należy umieć podporządkować się przedewszystkiem sprawie ogólnej, sprawie narodowej. Jeśli będziemy dążyli tylko do tego, aby ze wszystkich dziedzin pracy czy jakiejkolwiek działalności wyciągnąć największe korzyści jedynie dla siebie, jeśli przedewszystkiem o sobie każdy myśleć zechce, wówczas Polska nigdy nie będzie mogła istotnie podźwignąć się, utrwalić swej potęgi i na mocarnych stanąć podwalinach do boju, o należne jej stanowisko w przyszłości.

A przyszłość idzie ku nam.

Otwiera ona przed narodem nie marzone nigdy perspektywy. Wielkość roztacza swe orle nad nami skrzydła. Musimy dowieść, że do tej wielkośc dorośliśmy i że jej godni jesteśmy.

A zaprawdę, nie zasłuży nigdy na miano wielkiego naród, który w chwili przełomowej swych dziejów, który w momencie decydującym o swoich losach dla żołądka zapomni o sercu, a dla kieszeni wyrzeknie się ducha...

L.

Radek o rokowaniach z Polską.

—|—

Na temat pokoju z Polską, rozmawiał komisarz ludowy sowiecki, osławiony Radek-Sobelsohn, z moskiewskim korespondentem angielskiego pisma „Manchester Guardian". Oczywiście Radek wyraził gotowość rządu sowieckiego zawarcia „prawdziwego pokoju, uwzględniającego interesy obu stron". „Ale — ciągnął dalej Radek — nie mieliśmy zawierać pokoju kapitulacji. Cóż znaczy żądanie Polski granic 1772 roku? Znaczy to, że Polska rozciągnęłaby się do Rygi i Smoleńska, bal prawie do Kijowa, włącznie z całym prawie obszarem prawobrzeżnym Dniepru. Nie byłby to pokój, lecz stała groźba wojny. I nie wyszłoby to na korzyść ludu polskiego. Jakież byłyby jego stosunki z Litwą w razie zabrania Wilna(?) i jak ułożyłyby się stosunki z Łotwą, gdyby się uparł przy zatrzymaniu Dźwińska(!) i zagrażaniu Rydze(!).

Gospodarcze interesy idą w naszym (t.j. bolszewickim) kierunku. Niektóre fabryki metalurgiczne ewakuowano z Polski do Zagłębia Donieckiego. Byliśmy gotowi zwrócić je i wówczas Polska otrzymałaby kupę maszyn. Ale w razie prawdziwego pokoju zaofiarowalibyśmy Polsce węgiel i surowiec, który jest na miejscu i pozwolilibyśmy jej zatrzymać u nas fabryki te, jako jej własność, wzamian za procentowy udział w produkcji w formie koncesji, bardzo dla Polski korzystnej. Oprócz tego znaczna część obecnie unieruchomionych fabryk w Polsce przerabiała bawełnę rosyjską. Bawełny tej nagromadziło się u nas tyle, że według rzeczoznawców polskich, starczyłoby jej, by zaopatrzyć polskie fabryki na 3 lata. Przyznajemy, że skorzystalibyśmy na tem, gdyby Polska możliwie szybko weszła na drogę zadawalającego rozwoju gospodarczego. Im prędzej Polska się podźwignie, tem prędzej będzie ona w stanie spełnić swą rolę, jako kraj tranzytowy, w handlu wymiennym między Rosją a Zachodem.

Dalecy od zamiaru atakowania Polski, oświadczyliśmy jej 29 stycznia, że nie będziemy walczyli na zachód od linji frontu, jaką wówczas zajmowało wojsko polskie, aczkolwiek linja ta leżała już daleko poza granicami entograficznemi Polski. Dotrzymaliśmy słowa, ale Polacy od tego czasu przekroczyli ową linję, zmierzając ku Homlowi i zagrażając Kijowu. Mamy obecnie prawo obronić się na linji, uznanej za odpowiednią przez nasze kierownictwo wojskowe, ale spodziewamy się wciąż pokoju, który dla wyłuszczanych przyczyn, korzystny byłby dla obu stron. Gdyby jednak Polacy obstawali przy dalszej walce, to zostaną pokonani. Mogą oni, jak Denikin, przez

...lub dwa ... będzić pewien obszar rosyjskich, ale zapłacą za to klęską ostateczną".

Nasz program pokojowy dla Polski opiera się na tych samych zasadach, co dla innych krajów kresowych: uznanie republiki polskiej w jej granicach etnograficznych i samookreślenie narodów poza nią. Polacy zapewne życzą sobie utworzyć państwa buforowe z rządami obszarników sprzyjającemi Polsce.

Sprawa ta prawdopodobnie będzie omawiana na konferencji pokojowej.

Oczywiście z wywodami p. Radka zbytecznem jest polemizować.

W pościgu za bandytami.

Bandyci dają 100 strzałów do wywiadowców i policji.

Wczoraj w Sądzie Okręgowym odbyła się ciekawa sprawa. Dnia 26 września 1919 r. komendant policji kryminalnej Eugeniusz Krysiński otrzymał wiadomość, że w domu N 4 przy ulicy Cymera, ukrywają się dwaj bandyci Walenty Banasiak i Andrzej Ptaszyński, podejrzani o cały szereg napadów i morderstw i oddawna poszukiwani przez policję.

Krysiński niezwłocznie udał się na wskazane miejsce w towarzystwie wywiadowców policji. W chwili kiedy Krysiński okrążał z wywiadowcami domu № 4 przy ul. Cymera, rozległy się z tyłu strzały. Odwróciwszy się, Krysiński ujrzał w odległości 20-30 kroków dwóch mężczyzn, którzy trzymając każdy po 2 rewolwery strzelali do niego. Krysiński począł strzelać do napastników, którzy ratowali się ucieczką. Wobec tego Krysiński, który w napastnikach tych poznał poszukiwanych bandytów Banasiaka i Ptaszyńskiego, puścił się w pogoń za nimi, zaś wywiadowcy pobiegli razem z nim.

Pogoń trwała około 2 godzin i przez ten czas bandyci wypuścili przeszło 100 kul strzelając bezustannie do ścigających ich wywiadowców. Bandyci uciekali ulicami Piwną Ciemną, Lutomierską, Aleksandrowską do Srebrnej. Na ulicy Srebrnej, róg Polnej jeden z wywiadowców, wyprzedzając pozostałych kolegów dogonił bandytów, którzy się zatrzymali i odwróciwszy się w stronę wywiadowcy strzelali do niego. Wywiadowca podbiegł do nich na kilka kroków, stanął na kolana i wystrzelił do Banasiaka, trafiając go w brzuch, Ptaszyński, widząc to począł uciekać w tym czasie nadbiegli inni policjanci. Od jednego z nich wywiadowca, który postrzelił Banasiaka, wziął karabin i wystrzelił do Ptaszyńskiego dwukrotnie, trafiając go w obydwie nogi, wskutek czego padł on na ziemię. Przy rozbrajaniu bandytów odebrano od Walentego Banasiaka dwa nabite i świeżo wystrzelone rewolwery, zaś od Andrzeja Ptaszyńskiego jeden rewolwer z obciętą lufą i do każdego naboje zapasowe również świeżo wystrzelone. Prócz rewolwerów przy bandytach zostały znalezione naboje zapasowe.

Walenty Banasiak i Andrzej Ptaszyński po ujęciu ich zostali przewiezieni przez pogotowie Ratunkowe do szpitala przy ul. Drewnowskiej gdzie Banasiak niebawem zmarł tegoż samego dnia.

Sąd uznał Andrzeja Ptaszyńskiego winnym usiłowaniu zabójstwa i na zasadzie ard. 455 cz. 3 kodeks karnego skazał go, po pozbawieniu wszystkich praw, na bezterminowe ciężkie więzienie, oraz na 800.mk opłat sądowych i pokrycia kosztów. (r.)

KRONIKA.

— O zwrot aktów władz państwowych. a) Departament Prezydjalny Województwa Łódzkiego zwrócił się do Starostów i Komisarza Rządu na m. Łódź z komunikatem, wyjaśniającym, iż na skutek reskryptu ministerjum spraw wewnętrznych w związku z powziętą uchwałą rady archiwalnem, koniecznem jest wezwanie ludności, która w jakikolwiek sposób przyszła do posiadania aktów władz państwowych, aby akta te zgłaszała, celem oddania w zarządzie archiwów państwowych, lub w starostwach (w miejscowościach, gdzie władz archiwalnych dotąd niema).

— Unieważnienie wyborów do Sejmiku Łódzkiego. a) Województwo łódzkie zawiadomiło Starostę na powiat łódzki, że przy wyborach do Sejmiku Łódzkiego i gminy Brus, stwierdzono pogwałcenie art. 2, dekretu z d. 5 grudnia 1918 r., ponieważ powinno było głosować 10 radnych i jedenasty wójt, powołano zaś do głosowania 10 osób.

W danym wypadku przybycie jednego wyborcy, prawdopodobnie wójta, mogło zdecydować o wyniku wyboru członka Sejmiku, wobec tego Województwo poleca Staroście wspomniane wybory unieważnić i z uprawomocnieniem się orzeczenia przedłożyć Województwu wniosek o zarządzenie ponownych wyborów.

— O prawidłowe wydawanie żywności. a) Polski Związek robotników Miejskich zwrócił się do Magistratu w sprawie uregulowania wydawnictwa żywności i towarów dla robotników. Oświadczono że sprawa ta będzie rozpatrzona w porozumieniu z przedstawicielami zainteresowanych związków.

— Podrożenie węgla. Rząd ustanowił cenę na węgiel w Zagłębiu Dąbrowskiem i Karwinskiem 365 marek kamienny i 245 mk. brunatny za tonnę.

— Z Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych i Średnich. W piątek 23 b. m. o g. 7 wieczorem w lokalu T. N. S. W Al. (Kościuczki 17) Wizytator Szkół średnich p. W. Kielski wygłosi odczyt „O wychowaniu narodowem i społeczno-państwowem w szkole średniej". Odczyt ten wygłoszony na zjeździe Dyrektorów państwowych szkół średnich w Warszawie wywołał ogólne zainteresowanie. Wejście bezpłatne dla członków wprowadzonych gości.

— Odczyt ks. J. Gogolewskiego. W niedzielę dnia 2 maja o godz. 7 i pół wiecz. w Sali Koncertowej znany i popularny w naszym mieście ks. Józef Gogolewski wygłosi odczyt p. t. „Polacy w Ameryce", Wojna Wszechświatowa. Bilety są do nabycia w Banku Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan, Piotrkowska № 80.

— Z konferencji nauczycielskiej. a) Na wczorajszej konferencji nauczycieli szkół powszechnych, w lokalu Związku (Andrzeja 4) naradzano się nad sprawą administrowania szkołami przez kierownika szkół, jak również pedagogicznego i dydaktycznego kierunku prowadzenia szkoły.

Obrady poufne dotyczyły stanowiska nauczycieli, wzajemnego ich pożycia i wewnętrznej ich organizacji. Rozważano również kwestję urządzania wycieczek naukowych dla dziatwy szkolnej, oraz wycieczek mających na celu gry i zabawy.

Zebrani wyrazili przekonanie, iż urządzanie wyżej wspomnianych wycieczek ma doniosłe znaczenie wychowawcze i powinno być w dużej mierze uwzględniane. Na konferencji przewodniczył inspektor szkolny okręgowy p. Grabiński.

— Od ks. Olesińskiego. Komitet matek chrzestnych zawiadamia: ksiądz Olesiński nadesłał następującą kartę:„ że w II im baonie 28 p. strzelców kaniowskich wręczyłem 4 skrzynie wagi 722 ft brutto w których było 90 paczek ze święconem 12—cie książek i 50 pudełek tytoniu, które to skrzynie komitet matek chrzestnych przesłał dla swoich chrześniaków co niniejszym kwituje.

Osoby zainteresowane poszczególne pokwitowanie żołnierzy sprawdzić mogą Piotrkowska № 130 w Plutonie.

— Dochód z kwesty. a) Urządzona w połowie marca przez Tow. Dobroczynności kwesta na Dom starców i kalek przyniosła po dokładnem obliczeniu czystego dochodu 73600 mk. Dochód ten powiększy się jeszcze po wpłaceniu ofiar zebranych przed kościołem Św. Trójcy.

— Z giełdy łódzkiej. a) Wczorajsze notowania na giełdzie łódzkiej przedstawiają się w sposób następujący. ... carskie w 500 ach w płaceniu 215, w ... 218, dumskie w 1000-ch w płaceniu 52, w żądaniu 54; franki francuskie w płaceniu 11,50 w żądaniu 12; funty sterlingi w żądaniu 805; 5 proc. Listy zastawne m. Łodzi w płaceniu 103, w żądaniu 195, Czeki na Berlin w płaceniu 318, w żądaniu 322, ... kcji 320. Waluty mocne. Akcje przemysłowe w poszukiwaniu, przy zwyżkowej tendencji.

— Pozdrowienia z frontu. Saperzy z byłego (4) Baonu Łódzkiego, a obecnie z II Komp. mostowej Kolumny pontonowej, zasyłają serdeczne pozdrowienia i ukłony pięknym i wesołym łodziankom.

Gajewski Michał, Stasiak Władysław, Lewandowski Władysław, Pryszcz Antoni, Pi...ski Jan, Baniszkewicz Franciszek, Bartosik Wiktor i również nieznani.

— Organiści. Centralny Zarząd Zawod. Zw. Organistów pod wezwaniem Św. Cecylji w państwie polskim, zawiadamia swych członków, że dnia 23 i 29 bieżącego miesiąca o godzinie 11 rano w Sali Towarzystwa Higienicznego przy ul. Karowej w Warszawie odbędzie się przy współudziale posłów sejmowych walne Zebranie.

Najliczniejszy udział spodziewany.

— Ze Stow. Handlowców Polskich. a) W dniu 29 b. m. o g. 7 ej wieczorem, w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 108, odbędzie się doroczne zebranie ogólne członków, na którem oprócz sprawozdań z działalności stowarzyszenia za rok 1919, oraz wyborów do Zarządu poruszone będą kwestje, mające dla ruchu zawodowego pracowników handlowych, przemysłowych i biurowych pierwszorzędne znaczenie, mianowicie: przekształcenie Stowarzyszenia na Związek zawodowy i w dalszym ciągu omawianej już sprawy przyłączenia do Stowarzyszenia Handlowców Polskich — Związku pracowników handlowych chrześcijan.

— Komisje Zapomogowe dla odbudowy. Wojewoda Łódzki zawiadomił starostwa okólnikiem, że w sprawie pomocy państwowej na odbudowę gospodarstw zniszczonych lub uszkodzonych skutkiem wojny, utworzone będą osobne komisje. Komisja zapomogowa dla miasta Łodzi utworzona będzie pod przewodnictwem prezydenta lub jego zastępcy i składać się będzie z przedstawiciela ministerjum, w którego zakres wchodzi odbudowa, z przedstawiciela ministerjum skarbu, dwuch przedstawicieli rady miejskiej i przedstawiciela Głównego Urzędu ...kwidacyjnego. Komisja powiatowa pod przewodnictwem naczelnika politycznej władzy powiatowej lub jego zastępcy.

Starostowie winni zarządzić wybory przedstawicieli sejmiku powiatowego, jako delegatów tych ciał samorządowych do Komisji zapomogowej.

— Za niedopełnienie obowiązku szkolnego. a) W ciągu marca r. b. Komisja Powszechnego nauczania wytoczyła rodzicom dzieci szkolnych 357 spraw o niedopełnianie obowiązku szkolnego.

Grzywny nałożono w 178 wypadkach na ogólną sumę Mk. 2614, w trzech wypadkach skazano na areszt bezwzględny od jednego do trzech dni; umorzono spraw 8; utrzymano postępowanie z różnych powodów w 23 wypadkach; a 145 wypadkach uwolniono od odpowiedzialności karnej.

Przyczyny zwolnienia od odpowiedzialności są to przeważnie: brak odzieży lub obuwia, konieczność niesienia pomocy przez dzieci w domu, oraz bardzo liczne wypadki zachorowań.

— Z ulicy Brzezińskiej. Przed ostatni dom chrześcijański przy ul. Brzezińskiej n... za 600,000 marek od sukcesorów Lipiańskich

przed paru tygodniami. Dziś za ten dom dają inni kupcy żydowscy 900,000 marek. Sukcesorowie dziś ronią łzy na swoją nieprzezorność.

— **Roboty miejskie.** a) Robotnicy zatrudnieni dawniej przy robotach miejskich zebrali się dzisiaj przed Magistratem, żądając wznowienia robót. Wice-prezydent Wojewódzki zakomunikował zebranym, że wobec nieotrzymywania funduszów z ministerktwa robót publicznych pomimo kilkakrotnych starań Magistrat nie może zadośćuczynić temu żądaniu. Po otrzymaniu odpowiednich funduszów, roboty będą wznowione bez żadnego nacisku z zewnątrz.

— **Za fałszywym paszportem.** a) Policja aresztowała zamieszkałego przy ul. Południowej 21, Mordkę Jakubowicza, który zrywał odezwy nawołujące przeciw strajkowi. Podczas rewizji stwierdzono, że Jakubowicz posiadał paszport fałszywy wydany na imię Dawida Jakubowicza.

Sprawę skierowano do prokuratora 3-go rewiru m. Łodzi a aresztowanego odesłano do więzienia przy ul. Milsza.

— **Przejechany tramwajem.** a) Tramwaj, dążący w stronę Górnego Rynku najechał na Stefana Pisarskiego (zam. przy ul. Piotrkowskiej № 257). W stanie beznadziejnym odwieziono Pisarskiego do szpitala.

Komunikat.

Poświęcenie.

„Pan Oskar Kazimierz Janke przed dwudziestu jeden laty wyjechał do Moskwy i przebywał tam do końca 1919 roku. Pracą, kenergją dorobił się znacznego majątku. Gdy piekło bolszewickie w starej stolicy carizmu doszło do zenitu, p. Janke został uwięziony w sławnem więzieniu „na Butyrkach", skąd powiedziono na rozstrzelanie braci Lutosławskich. Dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności zdołał się uwolnić —i przedostać przez front do Polski. Za nim żona jego, Helena z Jarocińskich, w przebraniu chłopki moskiewskiej 2 razy przerywała się przez szeregi walczących wojsk, ratując co się dało. Ale fabryka, domy z urządzeniem, wszystko zostało w rękach moskiewskiej czrezwyczajki. Przybywszy do Łodzi p. Janke na ulicy Wodnej № 12 (róg Przejazd) nabył i rozszerzył fabrykę kafli, majoliki, posadzki, cegielnię i papiarnię. Wszystkie kapitały, przywiezione z Moskwy, włożył w przedsiębiorstwo czysto polskie, postawił je na wysokości nowoczesnych wymagań i tym podobnem zajął jedną z bardzo ważnych placówek w naszym przemysłowym grodzie. Wszystkie zamierzenia społeczne chwili bieżącej, wszystkie instytucję religijno—narodowe zostały hojnie przez p. Jankego obrad[illegible]one. Poświęcenia fabryki dokonał, jak donosiliśmy w swoim czasie w „Rozwoju", dnia 6 kwietnia Ks. profesor Wincenty Giebartowski, magister św. teologji, proboszcz Konstantynowski w otoczeniu licznego grona gości ze sfer polskich przemysłowych. — W czwartek, dnia 22 kwietnia b. r. o g. 11 i pół przed południem, tenże ks. magister Giebartowski odprawił w Kościele św. Krzyża uroczyste nabożeństwo na intencję powodzenia nowej placówki przemysłowej p. Oskara Kazimierza Janke. podczas nabożeństwa zostaną wykonane utwory muzyczne i wokalne",

1295—1

„Stać i czuwać na straży pracy i ładu!"

Polski Związek kolejowy przeciw wywrotowej anarchji strajkowej.

WARSZAWA. 22.4 (PAT) Zarządom okręgowym Polskiego Związku kolejowego Warszawa Wilno, Radom, Kraków, Poznań, Lwów, Stanisławów, Bydgoszcz Gdańsk, zarządom wszystkich kół, zawiadowcom stacji, [illegible] oddziałów drogowego i mechanicznego odpisy ministrowi kolei, wojny, spraw wewnętrznych radzie ministrów prezesom dyrekcji i marszałkowi Sejmu. Otrzymaliśmy wiadomość o zamierzonym zamachu na PKP przez urządzenie 21 kwietnia próby strajku a 1 maja generalnego. Zarządom okręgowym i kół poleca Zarząd główny zmobilizować nasze pogotowie antystrajkowe, ustanowić dyżury, stać i czuwać, aby ani jednej sekundy nie było przerwy w ruchu. Czonkowie kierownicy w razie strajku obowiązani są zająć opuszczone posterunki i najusilniej zwalczać wrogą dla państwa agitację strajkową w dniu 1 maja mają stanąć przy warsztatach pracy i nie poddawać się terorom i gwałtom agitatorów, zmuszających do opuszczenia posterunków służbowych, bo świętem całego narodu pracującego jest dzień 3 maja jak to uchwalił nasz Wysoki Sejm. Mężnie wytrwać na stanowiskach i nie pozwólcie się sprowokować jednostkom dążącym do zgnębienia polskiej kolei. Zarząd główny polskiego Związku kolejowego w zastępstwie prezesa podpisał M.A. Nowakowski.

Pabjanice wyzwoliły się z pod czerwonego sztandaru.

Zjednoczona lista narodowa otrzymała większość głosów przy wyborach miejskich.

W dobie bolszewicko-komunistycznej propagandy, warchólstwa i nieładu nawet w naszych gospodarkach miejskich, z radością wita się każdy objaw, znamion[illegible] powiew odrodzenia.

W listopadzie ub. r. rozbito Socjalistyczno-enzeterowską radę miejską w Pabjanicach. Wystąpili z niej radni, którym dobro ogółu szczerze leżało na sercu: trudno bowiem było przeprowadzić jakiekolwiek rozumne i pożyteczne uchwały w radzie, która stała się terenem bezmyślnych kłótni partyjnych, oraz śmiesznych licytowań czerwonych pomysłów między Socjalistami a Nzeterowcami. Każde prawie posiedzenie czyniło wrażenie niesmacznego wiecowania, nie zaś poważnej i odpowiedzialnej pracy radzieckiej. Nic dziwnego, że konsekwencją tak[illegible] i radzy[illegible] lekkomyślne ekspensowanie zaciąganych nieopatrznie miljonowych długów.

Smutnej pamięci prezydent p. Makowski z gronem [illegible] gorliwie sekundował czerwonej większości w Radzie.

Na szczęście niezbyt długo trwały rządy tych panów.

Mimo usilnych zabiegów P.P.S. by nie dopuścić do nowych wyborów, wybory zostały na nowo zarządzone.

Nauczone smytnym doświadczeniem społeczeństwo postanowiło skupić się i przeciwstawić destrukcyjnej dzi[illegible] zorganizowano więc Polski Zjednoczony Komitet wyborczy z ks. Dr. Szulcem [illegible] przedstawiciele przemysłowców, obywateli, kupców, rzemieślników i robotników chrześcijańskich zasad, którą kierował się Komitet przy Zjednoczeniu i przy układaniu listy wyborczej była [illegible]wa i rozumna praca oraz zwycięztwo żywiołu polskiego.

Całą orgję nienawiści rozpętali czerwoni towarzysze z P.P.S. i N.Z.R., by [illegible] listę i jej kandydatów. Szczególnie nikczemną i nizką była odezwa Nzeterowców. Ludzie ci wykazali całą swą chwiejną i intrygancką naturę. Pod obłudnym pozorem narodowej idei chcieli zawichrzyć i otumanić robotników swą [illegible]

Na nic się zdała bezsilna złość, gniew i parskanie -Zjednoczona lista przeprowadziła 12-tu radnych. Socjaliści Nzeterzy zostali w mniejszości, żydzi zaś otrzymali o dwa mandaty mniej niż w poprzedniej radzie.

Znamienny to i pocieszający objaw. Znamienny -boć przecie Pabjanice to siedzibą czerwonych szerszeni, to pierwsza w kraju republika rad robotniczych, pocieszający -bo robotnik polski, tumaniony krętactwami partyjników, dość rychło poznał się na farbowanych lisach, wykazując swój dziwny zmysł społeczny i kulturę duchową.

Radni z polskiej zjednoczonej listy nie są wprawdzie ideałami i sami ludzie, którzy dotychczasową swą działalnością dają rękojmię, że w gospodarce miejskiej nie krzykactwem i hasełkami, nie politykowaniem i ciasnotą partyjną, lecz szczerym dobrem ogółu powodować się będą.

Trudna i niewdzięczna czeka ich praca, bo łatwiej było psuć i rujnować niż tworzyć i poprawiać, lecz uczciwą i usilną, a zgodną pracą oczyszczą zabagnioną i zachwaszczoną gospodarkę miejską. Zrobią to na co siły, w trudnych obecnych warunkach pozwolą.

Starcie w pociągu w Strykowie.

—o—

Dnia 21, na pociąg popołudniowy, idący z Warszawy do Łodzi; jakiś żyd w Strykowie usiłował wejść do wagonu żołnierskiego, gdy jednak żołnierze zaprotestowali, żyd zaczął lżyć armję polską i rząd.

Wyście wigrali krzyczał... „wyście jeszcze nic nie wigrali" i t. p. Wobec tego jeden z bardziej krewkich żołnierzy zbliżył się do żyda, aby go odprowadzić do Komendy dworcowej. W ówczas żyd zaczął uciekać. Pogoniło go dwuch żołnierzy: jeden polak, drugi żyd.

Scigany, wpadł do przedziału, gdzie najwięcej było żydów, wołając, aby go broniono.

Rozpoczęło się szamotanie. Żydzi nie puszczali swego współplemieńca, żołnierz chciał go zaciągnąć do komendanta.

Wszczął się wielki krzyk i „rwetes"!

Tymczasem pociąg ruszył i to uratowało żyda, że nie dostał się w ręce władzy. Żydzi jadący—a zwłaszcza jeden z żoną, który wsiadł w Łowiczu, począł wygłaszać swoje teorje „o nietykalności obywatela państwa", odpowiedziano mu: Pytaj się o to u żydowskich bolszewików.

— Nie pisalibyśmy o tem drobnym zajściu, ale możemy przewidzieć, że żydzi rozdmuchują to do wielkości pogromu, a nawet mogą Sejm zaalarmować, więc przedstawiamy to zajście w należytem świetle.

Na ziemiach polskich.

— **Ospa i nosacizna.** W Makowie, ziemi łomżyńskiej, pojawiła się epidemja ospy; w województwie lubelskim, w pow. włodawskim i w miejscowościach Horodyszcze i Polubicze również wybuchła ospa naturalna, oraz zdarzają się wypadki zarażenia ludzi nosacizną. Ministerstwo zdrowia publicznego poleciło wojewodom zarządzić energiczne środki, w celu niedopuszczenia do rozszerzenia się tych chorób.

— **Aresztowanie rabina—sjonisty.**

Organ sjonistów warszawskich otrzymał list, podpisany przez przedstawicieli kilku instytucji żydowskich w Zychlinie, województwie warszawskim, którzy donoszą co następuje: ortodoksi miejscowi „denuncjują" miejscową gminę żydowską i wybitnych żydów za poparcie udzielone rabinowi sjonistów, Rappaportowi, który objeżdża w celach propagandy różne miasteczka. Z tego powodu żandarmerja dokonała u niego rewizji w Zychlinie a później wysłała go do Kutna do policji, gdzie go aresztowano, jako agitatora bolszewickiego. Ci sami ortodoksi mieli donieść władzom, że i rzeżacy miejscowi są bolszewikami. Gdy aresztowany rabin przedstawił dowody, że należy do Komitetu Centralnego sjonistów zachowawczych, został on uwolniony.

Popierajmy handel polski!

ś. † p.

Władysław Marczewski

Urzędnik Magistratu

Przeżywszy lat 59 zmarł dnia 22 kwietnia o godz. 8-ej rano, opatrzony Św. Sakramentami

Wyprowadzenie zwłok z domu orzy ulic Rzgowskiej 140, na cmentarz Choiński nastąpi w sobotę o godz. 5 po poł.

Na smutne te obrzędy zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych

1300 **Rodzina.**

ś. † p.

TADZIO KOMLSKI

po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 22 kwietnia przeżywszy 2 i pół roku. Wyprowadzenie drogich nam zwłok odbędzie się z ulicy Rybnej № 3 o godz. 5 dnia 23 kwietnia na Stary Cmentarz katolicki. O czem zawiadamiają stroskani

1299. **Ojciec, Brat i Siostry.**

Polska sama wykreśli swe granice.

Premjer Rzeczypospolitej o naszym położeniu politycznym.

KRAKÓW. 22.4 (PAT) Czas w korespondencji z Warszawy zamieszcza wywiad z premjerem panem Skulskim. Mówiąc o polityce zagranicznej zaznaczył prezes ministrów, że on i gabinet działa w pełnym porozumieniu z Naczelnikiem państwa. Sprawy Litwy etnograficznej należy na razie zostawić na uboczu ponieważ mało jest szans abyśmy zdołali dojść do jakiegokolwiek porozumienia z Litwinami. Załatwienia sprawy białoruskiej nienatrafi na trudności i pewne koncesje w dziedzinie kulturalnej i oświatowej zadowolnią [illegible] wódcy białorusinów. Oczywiście podział Białorusi nie leży w naszym interesie, gdyż ta jej część, która pozostałaby pod panowaniem rosyjskim stałaby się ogniskiem agitacji przeciwnej nam. Ustalenie linji naszego frontu zależeć będzie przedewszystkiem od względów strategicznych. Podjęliśmy sprawę utworzenia samodzielnej Ukrainy już choćby dlatego, że bierne stanowisko Polski w rozwiązaniu tego, tak ważnego zagadnienia, pociągnąćby mogło dla Rzeczypospolitej wszystkie te kompetencje, których tak obawiają się dla Polski przeciwnicy samodzielnej Ukrainy bez osiągnięcia rezultatów dodatnich, jakie bezpornie dać powinna polityka czynna. Rokowania prowadzone w tej mierze z przedstawicielami Ukraińców nie zostały przerwane. Gdyby ukraińcy wysunęli żądania przesadne, których byśmy nie mogli przyjąć w takim razie nie pozostałoby nam nic innego, jak zrezygnować z udzielenia pomocy ukraińcom pozostawiając ich własnemu losowi. Zbytecznym jest również udowodnić, że popierając ukraińców, odejmiemy ostrze zarzutom imperjalizmu, W sprawie spokoju z bolszewikami potwierdził pan prezydent znane już przedstawienie warunków pokojowych. Dopiero o ile bolszewicy te warunki przyjmą, będzie można mówić o możliwości zawarcia pokoju. Obecnie bolszewicy szukają pretekstów do przewleczenia pertraktacji.

Pruska taktyka gwałtu w walce z polskością na G. Śląsku.

Polacy zorganizują czynną samoobronę.

BYTOM, 22-4 (PAT) Polski Komisarjat plebiscytowy na Górnym Śląsku ma w rękach dowody że Niemcy zorganizowali byłych wojskowych niemieckich w specjalne bojówki plebiscytowe, których zadaniem ma być rozbijanie zebrań polskich uniemożliwianie polakom wszelkiej pracy narodowej Bojówki te czynne były w wypadkach głupczyckich, baborowskich. W Koźli siłą wyrzucono z miasta powiatowy komisarjat polski. Komisarjat plebiscytowy pszedłożył komisji rządzącej dowody dotyczące bojówek niemieckich i oświadczył kategorycznie że jeżeli władze koalicyjne nie usuną tych band rozbojniczych to polacy będą zmuszeni zorganizować czynną samoobronę.

—|—

Przyczyny spadku marki polskiej.

Pisma niemieckie donoszą z Roterdamu: Nagły chwilowy spadek kursu marki polskiej w zeszłym tygodniu na giełdach europejskich wywołali spekulanci giełdowi. Podobno jakieś przedsiębiorstwo finansowe zagraniczne zawarło z Polską umowę handlową zobowiązawszy się wnieść zapłatę w walucie polskiej. Sztucznie przeto pod wpływem fabrykowanych w tym celu alarmujących wieści o ciężkim jakoby położeniu wojsk polskich na froncie bolszewickim w czem spekulantom sekundowali bolszewiccy ajenci rosyjscy i biuro Wolfa. Obniżone na dzień kurs marki polskiej, ażeby ją tanio skupić w jak największej ilości. Dodać należy że Niemcy rozpuścili przytem wiadomość w związku z zamknięciem granic polskich z powodu stemplowania koron iż stemplowane będą w Polsce i marki znajdujące się w kraju. Na Górnym Śląsku powstał skutek tego popłoch. Marki polskie sprzedawano nawet po 28 fen. Agitatorzy niemieccy starali się wywołać kompletną panikę rozsiewając pogłoski, że marki polskie jeszcze spadną. Na drugi dzień oszustwo wyszło na jaw. Kurs wynosił 42-46 i więcej.

Stosunki polityczne z Gdańskiem.

WARSZAWA 22-4 Wynik konferencji z p. Towerem był następujący: Pan Tower zgodził się na pozostawienie w Gdańsku polskiej dyrekcji kolejowej, Polska Dyrekcja pocztowa pozostanie w Gdańsku tak długo aż przygotowania dla przeniesienia jej do Bydgoszczy nie będą ukończone.

Polskie okręty wojenne mają prawo stacjonowania w Gdańsku. Polska ma nieograniczone prawo do rozwoju urządzeń portowych w Gdańsku a nawet jest specjalnie w tym względzie uprzywilejowana. Co jest jednak ściśle zależne od podziału niemieckiej własności państwowej pomiędzy Polską a wolnym miastem Gdańskiem. Pan wiceminister Dąbrowski oświadczył dalej, że pertraktacje w sprawie przewidzianej przez traktat konwencji polsko gdańskiej rozpoczną się niebawem w Gdańsku, skąd będą przeniesione do Paryża gdzie strony zainteresowane podpiszą ostateczną umowę przy współudziale wielkich mocarstw.

Na frontach bojowych.

—|—

Ciągłe ataki na Polesiu.

Warszawa, 22-4 (PAT) Komunikat sztabu generalnego.

W północnej części Polesia przy coraz to większym nagromadzeniu sił odnowił nieprzyjaciel uporczywe ataki na odcinek Szakitki-Strachowicze. Akcje te odparto.

Ciągłe zasilanie sowieckiego frontu na południowym odcinku świadczy o szerokich i zaczepnych zamiarach nieprzyjaciela.

Na froncie litewskim odrzucono atak wywiadowczego oddziału pod Druskiennikami.

Na reszcie frontu oprócz miejscami ożywionych utarczek wywiadowczych oddziałów sytuacja bez zmiany. Kuliński pułkownik szt. gen.

Strajk zdusiło Poznańskie.

Poznań. 22 kwietnia. Strajk rolny w Ks. Poznańskiem chwilowo został zażegnany. Do załagodzenia go przyczyniło się znacznie zjednoczenie robotnicze, oraz żandarmerja i wojsko wielu agitatorów aresztowano i odstawiono do Poznania.

SPRAWA USTĄPIENIA P. GRABSKIEGO.

WARSZAWA. 21 4 W komisji spraw zagranicznych p. Grabski uzasadniał swoje stanowisko w kwestji pokoju z Rosją oraz ostatecznie zrzekł się godności przewodniczącego. Przewodniczącym został obecny wiceprezes tow. Daszyński. Uchwalono wyraził rządowi votum zaufania przy petraktacjach z Rosją.

Bytom, 22-4 (PAT) Dnia 20 Jaga gen. Le Rond oświadczył wobec niemieckiego przedstawiciela przy komisji rządzącej ks. Hatzfelda że wiadomość o rzekomym zamiarze puszczenia Górny Śląsk wojsk polskich jest nieprawdziwa.

SUWERENNOŚĆ POLSKI A GDAŃSK.

GDAŃSK. 22.4 (PAT) Na wczorajszym posiedzeniu Rady miejskiej toczyła się długa dyskusja w sprawie ostatnich zarządzeń Polski co do ograniczeń ruchu kolejowego z zagranicą. Radny miejski dr. Kubąc w imieniu frakcji polskiej złożył oświadczenie, w którym stwierdza, że absolutnie nie może zarzucać Polsce, jakoby rozmyślnie chciała utrudniać komunikację kolejową z Gdańskiem. Pozatem Polska ma wszelkie prawo jako państwo suwerenne do wydawania zarządzeń które uważa za potrzebne.

Trzy noty niemieckie.

LJON 22. 4. (PAT) W sekretarjacie konferencji pokojowej złożyli delegaci niemieccy 3 noty: Mają one być przełożone Radzie Najwyższej w Sen Remo. Pierwsza z nich zawiera odpowiedź za żądanie rozwiązania Einwohnerwehru postanowione przez komisję międzysojuszniczą w Berlinie. Druga odnosi się do liczby wojsk niemieckich w strefie neutralnej oraz prośbę, by koalicja ustaliła ilość batalionów i żołnierzy, dopuszczalną w tej strefie jako też zgodziła się na powiększenie artylerji.

Trzecia nota dotyczy Reichs ehru i wskazuje że liczebność Reichswehru powinna być powiększona do 200000. Prośby te opierają Niemcy na konieczności otrzymania porządku i niemożliwości rozbrojenia armji. Le Journal de Debats zaznacza, że Niemcy używają wszelkich możliwych sposobów, aby nie dotrzymać warunków traktatu wersalskiego.

Kłopotliwy spadek.

(t) Po aktywistach i rządzie socjalistycznym Pol[illegible] otrzymała spadek, który sprawia jej wiele przy[illegible]go kłopotu. Wiele stanowisk urzędowych znalazło [illegible]we czasy w rękach żydów. Do dziś zajmują [illegible]sterunki, ku niemałemu zdziwieniu szerokich [illegible]ności.

Na wielu zebraniach ludowych protestowano [illegible]liwko zażydzeniu urzędów i armji. Domagano [illegible]przestrzegania selekcji w doborze twórców państwowości polskiej. Niestety, wrażliwość rządu polskiej na tym punkcie nie jest na wysokości zadania, a [illegible]isk opinji publicznej działa najwidoczniej bardzo [illegible]bo.

Niedawno podnosiliśmy na innem miejscu uprzywilejow[illegible] personelu żydów przez dyrekcję loterji państw[illegible].

W Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej stosunki są nie lepsze.

Szefem ekspedycji jest p. Cejtlin, żyd. Prócz Cejtlina—jak donosi tyg. „Rozwój" — na stanowiskach przodujących w P. K. P. są ludzie o takich nazwiskach, jak:

Feldblum—szef wydziału dewiz.

Szper—jego zastępca.

Tugendreich—kierownik wydz. korespondent.

(Wszyscy pracownicy tego wydziału prócz maszynistek—żydzi).

Szparag—kierownik memorjału.

Korngold—zastępca kierownika przekazów amerykańskich.

Berman—zastępca kierownika akredytyw i wielu innych.

„Nadmienić należy—twierdzi „Rozwój" — że żydzi w P. K. K. P. trzymają się rodzinami. A więc p. Cejtlin wciągnął za sobą braciszka, p. Feldblum — szwagierka — Rubinstejna.

Ciekawym jest fakt, o którym prawdopodobnie nie wie p. Byrka, że żydzi pracownicy P. K. K. P. godziny biurowe obracają na handel wśród kolegów bielizną, konfekcją etc. (i tak, że nie spirytualjatni). Szafy biurowe są wypełnione skarpetkami, krawatami, mydłem i świecami. To fakty niezbite, a nie do tolerowania".

Czy daleko zajedzie w swej twórczości państwowej Polska, gdy odpowiedzialne stanowiska urzędowe zajmować w niej będą ludzie o pokłóconej narodowościowo duszy, ludzie wnoszący atmosferę spekulacji w [illegible]

SALA KONCERTOWA

Dziś o g. 8.15 wieczorem

Wieczór Ibsenowski

udział biorą:

Kazimierz Czapiński
(prelekcja)
poseł i redaktor „Naprzodu"

Irena Solska

Aleksander Zelwerowicz
(recytacje).

Bilety w księgarni Alfreda Straucha, Dzielna № 12. 1297

Poszukuję

2-ch pokoi z kuchnią, lub 1-go z kuchnią.

Mogę prowadzić książki meldunkowe i t. p.

Łaskawe oferty do Adm. Rozwoju pod „X S".

Kupuję

i płacę najlepsze ceny za **brylanty, złoto, stare srebro perły i kwity lombardowe** oraz stare zędy i garderoby. Piotrkowska № 9, **P. KOH**[illegible] ewa oficyna, II piętro. 1 153-[illegible]

Poleca się hurtowo.

Wódki słodkie i wytrawne, Rum Likiery

A. M[illegible]ków[illegible] i S-[illegible]a.

Przędzalnian[illegible] № 89 róg Rawskiej. 1268—3

Teatr (Cegielniana 63) z dekoracjami meblami i technicznym personelem odnajmuje się na przedstawienia, koncerty i wiece.

Informacje w Teatrze Wielkim u dyr. Kompanie[illegible]eca. 1275 2

BACZNOŚĆ!

Oskrzoja się przed kupnem.

Zgnał pies O[illegible] (czerwony wygląd: rudy lis). Wabi się [illegible]ero.

Odprowadzić za wynagrodzeniem Piotrkow. 8[illegible] Łódzkie Laboratorium Chemiczne. 1293—2.

Zęby

stare równie też połamane kupuje i płaci najwyższe ceny, [illegible]s ład dentystyczny Piotrkowska 23 front I piętro. 1259—3

Poszukuje pokoju umeblowanego przy chrześcijańskiej rodzinie, w śródmieściu. Łaskawe oferty pod lit. „J. P." w Admin. „Rozwoju".

Edward Pietrasiewicz
REJENT
w OZORKOWIE.

Syndyk Tymczasowy
masy upadłości
KUCZYŃSKI I ŁABĘCKI

[illegible]godnie z art. 480 K. H. i na zasadzie Decyzji Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 11 grudnia 1919 roku zawiadamia [illegible]ierzycieli tej firmy, że na **30 kwietnia 1920 r.** w sali № 11 [illegible]ądu Okręgowego w Łodzi, Pańska 115, wyznaczonem zo[illegible] stało zebranie wierzycieli upadłej firmy.

Cel zebrania: wybranie kandydatów na Syndyka Tymczasowego, gdyż niżej podpisany zgłosił wniosek o zwolnienie go z obowiązków Syndyka i wyznaczenie honorarjum Syndykowi.

EDWARD PIETRASIEWICZ
Notarjusz.

298—1

KUPUJĘ

płacę najlepsze ceny za **złoto, srebro, brylanty, garderobę bieliznę, kapy pluszowe, oraz kwity lombardowe,** proszę się przekonać Zachodnia 32, poprzeczna oficyna, I p., m. 15

L. MILICH 970 19

„UNION"

Benedykta, 2

Najtańsze Źródło

ZAKUPU WSZELKICH TOWARÓW BAWEŁNIANYCH MANUFAKTURY i GOTOWEJ GARDEROBY.

PRZYJMUJE W KOMIS i KUPUJE TOWARY i PRZEDMIOTY,

Kupuję meble, pianina

dywany perskie również zwyczajne. Kasy ogniotrwałe. Żakiety karakułowe i futra.

Ceny najwyższe.

Hotel Victorja. Piotrkowska 67 pokój № 3. 1282-3

BRYLANTY

biżuterje, platynę, stare srebro złoto i zegarki najlepiej sprzedać można tylko u jubilera

EISENBERGA

60 GŁOWNA 60

1231-10

BĘTYCH INSTRUMENTÓW

komple[illegible] mamy do sprzedania (nowe.) Zgłaszać listownie Straż Ogn. w Dłutowie pocz. Pab[illegible]nice. 1265—5

Brylanty

złoto, srebro, perły, djamenty, biżuterje kupuję
płacę najwyższe ceny.

S. MILICH. 1019—5

Konstantynowska 7, prawa of, I p

POZNAN-ŁODZ

Regularny ruch towarowy

Z Łodzi i Warszawy do Poznania

i na odwrót.

Załatwianie wszelkich formalności wywozowych i przywozowych

Ekspedycja ładunków pospiesznych w Poznaniu.

Ceny konkurencyjne

„Poznański dom Ekspedycyjny" Poznań
Wielkie Garbary 36.

KUPUJĘ

stare instrymenty muzyczne.

Alfred Lessig Nawrot 22.
1292—10.

Kucharka gospodyni potrzebna od zaraz na Wieś, tuż pod Łodzią.

Wiadomość: Łódź Piotrkowska 164 m. 3. 1230—2.

Przyjechał z Rosji

Starszy felczer

M. Klemecki

zamieszkuje w Łodzi,
Piotrkowska 94.
godz. przyj. od 9-1 i od 4-7

Potrzebni chłopcy

z kaucją

do roznoszenia gazet. Zgłaszać się do „Rozwoju".

SZCZAWNICA Szczawy alkaliczno-słone (7 zdrojów)
Sezon od 20 maja do 20 września. Orkiestra od 1 czerwca.
Dwa parki. Prześliczne położenie w górach u podnóża Pienin. Lasy świerkowe. Wskazania: choroby dróg oddechowych, narządu trawienia, dróg moczowych, przemiany materyi, krwi, choroby nerwowe. Zakład instalacyjny. Pokoje w willach zakładowych od 8 marek. Dużo prywatnych will i pensjonatów.
Lekarz zakładowy: **Dr. K. Wiyński. Stacya kolejowa: Nowy Targ lub Nowy Sącz.**
Na wody lecznicze: Józefinę, Magdalenę i Stefana zamówienia przyjmuje Zarząd w Szczawnicy i wysyłkę uskutecznia w pakach po 50 butelek ¾-litr. lub po 80 butelek ½-litr. 1175—3.

Poszukiwani są
wykwalifikowani konstruktorzy
w dziale budowy maszyn
a w szczególności obrabiarek. Oferty pod adresem Tow. Akc. „W. Fitzner i K. Gamper" w Dąbrowie Górniczej
1290—3

Drobne ogłoszenia:

Kupno i sprzedaż:

A·A·A· Ważne dla wszystkich, a w szczególności dla kooperatyw, spółek rolniczych i sklepów spożywczych! Taniej niż wszędzie, bo w mieszkaniu prywatnym! Resztki i odszituki na męskie ubrania fabryki Leonarda i innych. Szewioty, korty, wełna na kostjumy, spódniczki i bluzki, etamina biała i kolorowa, batysty. Białe towary, płócienka na wsypy, pościel surówka, cajgi, granatowe płótno oraz inne. Kilińskiego 40 m. 10 II piętro, front z prawa. n w p 3455—1

A·A. Kredens, stół, krzesła, otomanę, łóżka, materace szafę, bieliźniarkę, słopki; sprzedam tanio.—Piotrkowska 261-4. front. 4154—3

Czapkę karakułową kupię. Oferty sub „S K." 42 4—2

Celuloid sprzedam; sprzedam również narzędzia ślusarskie Wiadomość ul. Rzgowska 37 m. 14. 4261—1

Dom do sprzedania w Piotrkowie w śródmieściu. Bliższa wiadomość:- Łódź Piotrkowska 129 A. Bobrowski. 4251—4

Do sprzedania tremo, zegar, dywan, stół i różne drobiazgi Milsza 43 sklep 4255—3

Do sprzedania sklep Szkolna 19 4237—2

Domek drewniany o 7 dużych pokojach i sklepem z szopami komórkami i placem 55 x 65 rogowy blizko Brzezińskiej tanio byle zaraz do sprzedania wiadomość: Drewnowska 33 m. 18. ś. c. i n. 4139—2

Do sprzedania dom murowany z 10 mieszkań wiadomość ul. Aleksandrowska 122 u gospodarza od godziny 4—8 pp 4269—1

Do sprzedania urządzenie sklepowe, ul. Zakątna 80, w sklepie. 4360—3

Domy gospodarskie, letniska do sprzedania; wiadomość, Radwańska 57, m. 12. 4275—1

Dom nieduży murowany, możliwie frontowy z ogrodem, poszukuję. Adres pod „Zaraz 600" do Rozwoju. 4276—3

Dom drewniany do sprzedania Sadowa 12 Bałuty. p. i s. 4280—2

Dom 3 piętrowy murowany z oficyną o 73 mieszkaniach z wodociągiem i dużym placem do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość ul. Drewnowska 33 Dybowski p. s. n. 4286—3

Frakowe ubranie na jedwabiu sprzedam. Przejazd 57, m. 23. 4301—3

Kupię większą ilość baniek do mleka. Zgłoszenia Nawrot 99. sklep spożywczy. 4242—1

Meble stołowego, sypialnego, szafy, otomanę, umywalnię, stolik karciany, zegar, maszynę, etażerki, słupki, wieszak, wyprzedam tanio. Piotrkowska 223 —3 I p. front. 4094—1

Meble różne dębowe sprzedam Sienkiewicza. 59 m. 21 oficyna II wejście I piętro,

Meble z sypialnego, stołowego ręczny wózek na sprężynach i malarskie przyżądy do sprzedania. Andrzeja № 3 u gospodarza. 4285—2

Ogórki kwaszone do sprzedania w większej ilości. Andrzeja 48, sklep. 4277—2

Rower męski i damski w dobrym stanie sprzedam Pańska 54. W. Gotner, 4260—1

Rower sprzedam. Łagiewnicka 50 m. 81. 4130—1

Sprzedam, z powodu śmierci żony, sklep spożywczy dobrze prosperujący nie drogo, byle zaraz, naprzeciw Urzędu Śledczego Wiadomość; Kilińskiego 151, w sklepie. 4192—1

Sprzedam sklep; wiadomość, Rozwadowska 6, w sklepie. 4166—1

Sklep do sprzedania z powodu wyjazdu zaraz. Ulica Grabowa 17 4268—1

Szafy galanteryjne za szkłem i pół szafa, kanapa. Benedykta 46, Pralnia. 4272—2

Sprzedam jadłodajnie z całem urządzeniem z elektrycznem oświetleniem Róg Staro Zarzewskiej i Suwalskiee № 1. Z powodu wyjazdu. 4240—1

Sprzedam lodownię pokojową i wyzymaczkę w dobrym stanie. Piotrkowska 156, tilja. 4214—1

Sprzedam oficynę murowaną z pół placem w cenie 45 tysięcy mk. Wiad. u gospodarza, Towarowa 14, przy Rzeźni Miejskiej. co 2 dz. 422[illegible]—1

Sklep do sprzedania z powodu wyjazdu od zaraz. Milsza 45. 4287—3

Wrzeł—pouter do sprzedania: ul. Wolczańska 140 m. 6 II piętro. 4172—1

Wanna cynkowa, klatka i kocioł do bielizny sprzedam. Juljusza 4, m. 11. 4304—1

2 Zrebaki kupię Gustaw Kelich Orla 25 4281—3

2 duże bilardy paramidkowe w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość; Pabjanice, Biuro Dzienników A. Zatorskiego. c p n 4215—2

Różne.

Akuszerka—masażystka Trenkler Benedykta 18 m. 20 c n w 2503—25

Akuszerka Marja Kubicka przyjmuje. Piotrkowska 199 3708—3

Akuszerka Golańska przyjmuje zamówienia. Kilińskiego 152 4134—5

Dam 10,000 rb. za pożyczenie na hipotekę domu w śródmieściu 50,000 rb. zaraz. Oferty sub „S. S." 4297—3

Krawiec Polski, nagrodzony dyplomem kroju Akademji Drezdeńskiej, przyjmuje obstalunki ubiorów męskich i damskich okryć; zamówienia wykonywa ściśle w oznaczonym terminie. Ul. Zielona 10, I piętro A. Gerames 4249—3

Kawiarka potrzebna. Piotrkowska 45, cukiernia 4269—1

Kucharz poszukuje posady. Konstantynowska 13, m. 25. c n 4254—1

Korespodentka umiejąca pisać na maszynie, poszukuje posady w Pabjanicach lub też w innym miejscu. Wiadomość; Biuro Dzienników w Pabjanicach. 4300—2

Młoda panienka z 6-ch klasowym wykształceniem poszukuje jakiejkolwiek biurowej pracy. Łaskawe oferty przyjmie „Rozwój" sub „Wykształcenie" 4265—1

LUNA
Dziś
PRZEDSTAWIENIE
dla dzieci i młodzieży.
Początek: g. 5.15 p.p.
Ceny miejsc od Mk 1.90.

Letnie mieszkanie! W Rudzie Pabjanickiej są jeszcze do wynajęcia mieszkania w pięknej, suchej willi, otoczonej dokoła lasem; 2 minuty drogi od stacyi tramwajowej. Wiadomość; Ruda—Pabjanicka, Czarna Droga № 90, codziennie od godz. 3—6 po poł. 4156—4

Potrzebna zdolna krawcowa do prywatnego domu. Piotrkowska 109 m. 16. 4164—1

Potrzebny chłopiec do biura ekspedycyjnego. Zgłaszać się F. Szczepański i S-ka, Piotrkowska 89 4182—1

Poszukuję posady gospodyni, osoba w średnim wieku Wiadomość od 3—5, Wólczańska 79 m. 22. 4274—3 co 2 dz.

Przybłąkał się czarny piesek podpalany, jamnik; jest do odebrania na Rokicińskiej 97 m. 26 u Filipa. 4270—1

Przybłąkał się pies foks z żółtą obrożą jedno ucho czarne. Wiadomość; Piotrkowska 259. 4279—1

Potrzebna dziewczyna do sprzątania i na posyłki, Piotrkowska 107, pracownia sukien M. Kwiatkowska. 4281—2

Potrzebne, zdolna panna i podręczne do pracowni sukien. Przejazd 52 m 4 4291—3

Potrzebny chłopiec na posyłki Przejazd 12, Bar Zagłoba. 4294—1

Pilarskiemu Józefowi skradziono paszport rosyjski wyd. w Brużycach, Andrzeja 60. s n. 4295—2

Pilarskiemu Józefowi skradziono w tramwaju zgierskim srebrny zegarek z dewiską i portfel w którym znajdowało się 832 mk., paszport rosyjski wydany w pow. łódzkim, gm. Brużyca, ważne papiery i legitymację na kupno bydła i trzody chlewnej. 4293—1

Pokój do wynajęcia dla przyzwoitej, pojedyńczej kobiety Juljusza 4, m. 11. 4303—1

Przyjmuję kapelusze do roboty również przerabiam i odświeżam tanio i gustownie, Juljusza 4, m 11. 4302—1

Panienka zdolna pragnie pracować w sklepie rzeźniczym. Oferty sub „L. M." 4278—3

Potrzebna zdolna panna do szycia od zaraz; ul. 6 go Sierpnia 18 (Benedykta), lew. oficyna, 2 wejście, drugie piętro. 4309—1

Potrzebna służąca do sprzątania Sienkiewicza 55, szkoła. 4311—1

CORSO
Zielona 2. Spec. przedst. dla
Młodzieży.
Pocz. od codz. o g. 5 pp. w sob. niedz. o g. 1 pp. 1240—1.

Pokoju umeblowanego z całodziennym utrzymaniem lub bez poszukuję młody człowiek. Oferty w Rozwoju sub „S. T." 4228—2

Pensjonat w Poddębiu pod Tuszynem, Marji Wolczaskiej, zostaje otwarty w pierwszych dniach maja. Zapisy przyjmuje się: Cegielniana 86—8 między 12—4. n 4221—1

Pokoju umeblowanego lub bez mobli z osobnem wejściem, albo pokoju z kuchnią poszukuję od zaraz lub od 1 maja. Za wskazanie dam solidne wynagrodzenie. Oferty w Rozwoju pod „A. B. C." 4220—1

Potrzebna zaraz służąca w średnim wieku do dwóch osób, umiejąca gotować. Wynagrodzenie dobre. Świadectwa wymagane. Wiadomość; ul Andrzeja 11, u dozorcy domu. c s n 4257—2

Potrzebna praczka; ul. Radwańska № 119. 4178—1

Poszukuje się kupna chomąt angielskich wyjazdowych używanych, lecz w dobrym stanie. Wiadomość; portjer, Piotrkowska 301. 4191—1

Przybłąkał się pies żółty, podpalany. Prawy właściciel zechce się zgłosić. Zawadzka 9 m. 25, Bałuty. 4246—2

Potrzebna starsza dziewczyna do służby. Piotrkowska 84, mieszk. 8, szczegóły od 4-5 popołudniu. 4241—1

Szyję elegancko podług ostatnich modeli; kostjumy od marek 220, palta 150, suknie 80. Krawiec damski Rudzki, Piotrkowska 17. s n 4222—1

Skradziono Bronisławie Wolczyńskiej paszport niem wyd. w Łodzi i kwit na kaucję mk. 50 z Elektrowni Łódzkiej. 2

Uprasza się złodzieja, który wyciągnął portfel dnia 19 b. m. zawierający około 900 mk gotówką i 2 dowody na 10 tysięcy rubli, o zwrot dowodów pocztą, które stają się bezwartościowe dla nabywcy, pod adresem; Siemiętowski, skrzynka pocztowa № 48. 4235—3

Zdolna sklepowa do mieszanin zaraz potrzebna. Wiadomość: Dzielna 5, Adelmówek. 4217—2

50 marek nagrody! Zgubiono 19 kwietnia portmonetkę składaną zawierającą kilkanaście marek i złoty pierścionek. Upraszam znalazcę pieniądze zatrzymać, prócz tego otrzyma powyższą nagrodę. Staro—Zarzewska 65. Matratko zakład pilmkarski, 4194—1

Zagubione dokumenty.

Albrecht Rajnhold zagubił paszport tymczasowy wydany w Górce—Pabjanickiej. Piaseczna 21. 4246—2

Bykowska Magdalena zagubiła paszport rosyjski wydany w Grabicach. Benedykta 24. 4126—2

Bronisława Kaczmarek zagubiła kajet z wierszami patrjotycznemi, z podpisem; Srebrna dnia 19 marca na ulicy Piotrkowskiej. Łaskawy znalazca raczy zwrócić do Redakcji „Rozwoju". 2

Czerniejewska Józefa zagubiła paszport tymczasowy wydany w Łodzi Słowiańska 25, 4306—3

Dlament Lejpus zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi Młynarska. 11 4162—2

Grzeszczak Helena zagubiła paszport niemiecki wydany w Mławie Pańska 46. 4216—2

Gajda Stanisław zagubił paszport familijny niemiecki wydany w Łodzi Wólczańska 41, 4189—3

Haskiel Diament zagubił paszport rosyjski wydany z gminy Zwoleń. Młynarska 11. 4263—2

Halpern Regina zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. Sienkiewicza 22, 4208—1

Konicka Apolonja zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. Smocza 21. 4290—3

Laubstein Albert zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi Wólczańska 118. 4201—1

Michalska Marja zagubiła paszport rosyjski wyd. w Skierniewicach Benedykta 94. 4175—1

Mendel Majslisz zagubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi Północna 16. 4292—3

Neubert Paulina zagubiła paszport wydany w Łodzi Włodzimierska № 25. 4283—3

Piestrzeniewicz Marja zagubiła paszport niemiecki wydany w Dobrej Młynarska 65. 4307—3

Pieszak Kazimierz zagubił paszport tymczasowy wydany w Łodzi St. Zarzewska 9. 4308—3

Parolina Franciszka zagubiła kartę węglową i naftową Sienkiewicza 19. 4293—1

Rozenberg Jankiel zagubił paszport niemiecki wyd. w Warszawie. Kilińskiego 55. 4298—3

Rozenzait Juda zagubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi Kilińskiego 9. 4183—1

Warchoł Aniela zagubiła paszport tymczasowy wyd. w Łodzi Wagnera 7. 4227—2

Wajman Robert zagubił paszport rosyjski wydany w Nowo—Solnej. Borysza 15. 4241—2

Wojtczak Andrzej zagubił paszport tymczasowy wyd. w Złoczewie. Koźmiński ziem Kaliska. 4232—3

Zaginęła karta węglowa na imię Zygmunta Mąkowskiego ul. Ciepła 4. 4289—1

Zaginęła legitymacja naftowa na imię Zofji Krakowiak wydana w Łodzi. 1

Zaginął tymczasowy dowód osobisty wydany przez Gminę Wierzchy powiatu Sieradzkiego za № 9578 na imię Antoniego Aleksanderek. 4305—3

Zgubiono 20 b. m. na Piotrkowskiej między Anny—Andrzeja lub na Nawrot broszkę złotą z szafirem otoczonym brylancikami. Uczciwy znalazca zechce oddać za sowitą nagrodą. Długa 107, 1 p. 4219—2

Zgubiono w Zgierzu na jarmarku 21/IV portfel szary z pieniędzmi, papierami, paszportem oraz plenipotencją na imię M. Stefanowskiej Znalazcę uprasza się o złożenie za wynagrodzeniem portfelu i zawartości oprócz pieniędzy w portjerni fabryki Boruta w Zgierzu ul. Leśna № 7, lub przesłanie pocztą ze wskazaniem adresu gdzie wysłać wynagrodzenie. 4 99

WYDAWCA WIKTOR CZAJEWSKI. W Drukarni S. Czajewskiego